

Misiowe opowieści



Rzęsimy deszcz

Autor: Patrycja

Wstał, zjadł obfite śniadanie, ubrał się ciepło i wyszedł. Pewnego dnia dziewczynka, która miała na imię Hania bawiła się z misiami w ogródku, gdy nagle usłyszała zbliżające się kroki. O była jej ciocia Kamila, która często ją odwiedzała i przynosiła słodycze. Hania zostawiła misie i pobiegła przywitać się z ciocią. Kamila i tym razem przyniosła masę ulubionych cukierków dziewczynki, które Hania (mały łasuch) natychmiast zaczęła pałaszować. Kiedy otwierała kolejnego cukierka, na zewnątrz zerwał się silny wiatr i zaczął padać rzęsimy deszcz. Hania po kilku minutach przypomniała sobie o pozostawionych w ogrodzie misiach! Zaczęła biec przez cały ogród do swoich ukochanych misi. Okazało się, że Elegancik i Karin przytuleni do siebie siedzieli pod liściem rabarbaru i czekali, bo wiedzieli, że Hania o nich nie zapomni. I tak łakomstwo Hani mogło skończyć się źle dla jej przyjaciół.